

# Puls

## regionu

## Zwolennicy gwiazdy już się nie mogą doczekać

**W ZŁOTORZY** Wielkimi krokami zbliża się IV edycja Międzynarodowego Zlotu Fanów Ewy Farniej. Organizatorzy liczą, że przyjedzie ponad 2500 osób z Polski, Czech i Słowacji.

Głównym punktem będzie trwający ponad dwie godziny koncert wokalistki. Oprócz tego odbędą się konkursy artystyczne i karaoke. Zjazd entuzjastów talentu piosenkarki odbędzie się w pierwszy weekend sierpnia.

– Żadna gwiazda polskiej sceny muzycznej nie miała takiego spotkania ze swoimi fanami na tak dużą skalę – mówi Bartosz Łoś, organizator imprezy, który zapewnia, że uczestników spotkania czeka sporo niezapomnianych atrakcji. (JW)



FOT. ARCHIWUM ORGANIZATORÓW

Legnica • Lubin • Głogów • Polkowice • Jawor • Złotoryja

# Mózg się lasuje



**REGION/KRAJ.** Kilkaśet osób w całym kraju zatruto się dopalaczami. Są też ofiary śmiertelne. Te wyjątkowo niebezpieczne substancje zbierają swe żniwo w całej Polsce. Jako pierwszy z objawami silnego zatrucia trafił do lubińskiego szpitala piętnastolatek. Parę dni później do lecznicy przywieziono troje młodych ludzi – również z objawami zatrucia. Siedemnastolatka i 21-letni mężczyzna na szczęście szybko zostali wypisani do domu. Natomiast stan 26-latką był na tyle poważny, że został przetransportowany do szpitala we Wrocławiu. Lubińska policja zatrzymała 20-letniego mieszkańca tego powiatu podejrzanego o sprzedaż narkotyków, po zażyciu których zatruta się młodzież. Diler usłyszał zarzuty. STR. 2

FOT. EDYTA BERTANEA

## Puls Regionu

### DNI MROCNYCH RYTMÓW | 8-9



FOT. DANIEL SAMOŃSKI

**W POLKÓW.** – Cztery i pół tysiąca osób wzięło udział w finałowym koncercie Festiwalu Castle Party. Tradycyjnie impreza odbyła się na zamku. Muzyczny przegląd mrocznych rytmów cieszy się powodzeniem nieprzerwanie od 1994 roku.

– Przez wiele lat impreza ewaluowała. Wszystkie gatunki muzyki należą do nurtu dark independent – mówi Artur Falkowski, szef biura festiwalowego.

### LŹEJSZY PORÓD | 4



FOT. SKICHI

**W LEGNICY.** – Od lipca kobiety w całym kraju mogą rodzić bez bólu. Mają prawo do bezpłatnego znieczulenia. Narodowy Fundusz Zdrowia zapłaci każdemu szpitalowi dodatkowe 400 zł na każdą rodzącą i to bez limitów. W Legnicy jednak na takie zmiany trzeba będzie poczekać aż do września. Brakuje anestezjologów, którzy mają doświadczenie w tego rodzaju zabiegach.



STWORZONE NA NOWO

VOLVO XC90  
MADE BY SWEDEN

Już w salonie!

V-Motors. Sp. z o.o.  
Autoryzowany Dealer Volvo

ul. Legnicka 69A  
59-300 Lubin

T: 76 74 59 600  
www.vmotors.dealervolvo.pl

## MAJĄ REKOMENDACJE



FOT. JANINA MICHAŁAK

**WREGION.** Dotychczasowi posłowie Platformy Obywatelskiej – Grzegorz Schetyński i Robert Kropiwnicki uzyskali w poniedziałek jednogłośnie poparcie powiatowych struktur tej partii w Legnicy, które zgłasza ich jako swych kandydatów do Sejmu. Rekomendację do Senatu otrzymał natomiast Piotr Borys. Za takim scenariuszem optowali działacze istniejących w powiecie czterech kół terytorialnych. Piąte koło, tzw. samorządowe, postawiło na innych pretendentów. Przedstawiciele tzw. protasiewiczowców zgłosili, jako swego kandydata na posła, Jacka Kielba – wiceprzewodniczącego legnickiej rady miejskiej, a na senatora Macieja Mikulicza – syna Janusza Mikulicza – który był kiedyś wójtem podległych Kunic, posłem PO i radnym sejmiku dolnośląskiego tej partii.

Jak informuje Piotr Borys, w powiecie lubińskim partia poparła jego kandydaturę do Sejmu. Stąd obecny doradca ministra spraw zagranicznych oraz były wicemarszałek sejmiku dolnośląskiego i dawny eurodeputowany – pojawił się na listach pretendentów do obu izb parlamentu.

Wiadomo też, że Grzegorz Schetyński – obecny minister spraw zagranicznych – w całym legnicko-jeleniogórskim okręgu wyborczym otrzymał poparcie 9 z 11 partyjnych rad powiatów. Nic natomiast nie wiadomo o ewentualnych rekomendacjach dla Tadeusza Maćkały, dla którego także ma się znaleźć miejsce na wyborczej liście.

Spośród wszystkich zgłoszonych nazwisk rada dolnośląska partii wyłoni swych kandydatów do końca lipca. Listy musi jeszcze zatwierdzić krajowa rada PO, która zbierze się 6 sierpnia.

(JOM)

**Puls**  
regionu

WYDAWCA:  
TVL  
Spółka z o.o.

REDAKCJA: ul. Tysiąclecia 2, 59-300 Lubin  
PO REDAKTOR NACZELNY: Jacek Mamiński  
ZESPÓŁ REDAKCYJNY: Edyta Drzymala, Malwina Komarnicka, Łukasz Lemanik, Joanna Michalak, Adam Michalik, Urszula Romaniuk, Ewelina Rozmus, Magdalena Rzemień, Katarzyna Szatkowska, Daniel Śmłowski, Joanna Warena. FOTO: Paweł Andrachiewicz, Przemysław Lyskawa.

KONTAKT: Redakcja: tel. 76 847-86-78;

Lubin, Polkowice, Głogów, Złotoryja:

501 958 381, 509 202 549;

Legnica: 514-764-776;

Jawor: 508-204-922;

redakcja@regionfan.pl;

Reklama: tel. 508-334-173, reklama@regionfan.pl

DRUK: Polskapiresse Wrocław

Redakcja nie zwraca tekstów niezamówionych oraz zastrzega sobie prawo do ich redagowania z możliwością skracania.

Rozpowszechnianie materiałów redakcyjnych, bez zgody wydawcy, jest zabronione.

**AGRESJA, DRGAWKI, NIERACJONALNE ZACHOWANIE – TAK DZIAŁAJĄ DOPALACZE**

# Mózg się lasuje

**WREGION/KRAJ.** Ponad 600 osób zatruto się dopalaczami w ciągu ostatnich dwóch tygodni, są też ofiary śmiertelne. Te wyjątkowo niebezpieczne substancje zbierają swe żniwo w całej Polsce.

**N**ajwięcej osób zatruto się na Śląsku, ale w naszym regionie także doszło do kilku groźnych zdarzeń w ostatnim czasie. Na szczęście nie by-

ło przypadków śmiertelnych.

Agresja, drgawki, piana wypływająca z ust i nieracjonalne zachowanie, to najczęstsze oznaki zażycia dopalaczy. Jako pierwszy z objawami silnego zatrucia trafił

do lubińskiego szpitala piętnastolatek. Parę dni później do lecznicy przywieziono troje młodych ludzi – również z objawami zatrucia. Siedemnastolatka i 21-letni mężczyzna na szczęście szybko zostali wypisani do domu. Natomiast stan 26-latką był na tyle poważny, że dodatkowo przetransportowany do szpitala we Wrocławiu.

Do wyjątkowo groźnego incydentu doszło także na terenie odkrytych ba-

se-  
nów w Polkowicach, na tzw. Grzybku. Na oczach plażowiczów dwóch młodych chłopaków nagle dostało drgawek, a z ust wypływała im piana. Na miejsce natychmiast wezwano pogotowie.

– Do szpitala przywieziono dwóch nieletnich. Jeden opuścił szpital tego samego dnia, a drugi został wypisany dzień później – mówi Anna Szewczuk-Łębska, rzeczniczka prasowa lubińskiego szpitala.

Policja, sanepid i celnicy przystąpili do walki z handlarzami dopalaczy. Lubieńska policja zatrzymała 20-letniego mieszkańca powiatu podejrzanego o sprzedaż narkotyków, po zażyciu któ-

rych trójka osób trafiła do szpitala.

– Wszyscy palili susz, który – jak powiedział młodzi ludzie – zdobyli od przypadkowej osoby – mówi Jan Pocięcha, rzeczniczka prasowa Komendy Powiatowej Policji w Lubinie. Diler uszyszał zarzuty.

W całej Polsce funkcjonariusze zarekwirowali prawie 70 kg różnego rodzaju dopalaczy. Kontrolowane są punkty sprzedaży i prywatne mieszkania.

Zgodnie z ustawą o przeciwdziałaniu narkomanii, 114 dopalaczy zostało przekwalifikowanych i stało się narkotykami. Oznacza to, że nie tylko wprowadzanie do obrotu, ale też posiadanie i wytwarzanie takich specyfików jest teraz karalne.

Joanna Warena



FOT. URSZULA ROMANIUK

Zanim dopalaczami zatruty się setki osób na Śląsku, z polkowickiego basenu zabrano dwóch mężczyzn, którzy najprawdopodobniej zażyli podobne środki odurzające.

## Utonął w Odrze

**W GŁOGÓW.** Niemal pięć dni trwały poszukiwania mężczyzny, który pływał w Odrze i zaginął. Istniała możliwość, że 28-letni mieszkaniec Głogowa nurkował i wyszedł na brzeg w innym miejscu.

Niestety, w środę odnaleziono zwłoki mężczyzny. To poszukiwany głogowianin. Policja ustala, co było bezpośrednią przyczyną utonięcia. Ustalą je wyniki sekcji zwłok.

Ciało zostało wyłowione z rzeki między Rapocinem a Grodzcem Małym.

(DAŚ)

## Ciało pod mostem

**W GŁOGÓW.** Zwłoki kobiety zostały znalezione w niedzielę wieczorem pod mostem kolejowym na tzw. starym Odrze. Jak się okazało, była w ciąży.

– Po okazaniu zwłok, rodzina potwierdziła tożsamość kobiety – mówi Marek Wójcik, szef Prokuratury Rejonowej w Głogowie. – To trzydziestoosmioletnia Elżbieta J., mieszkanka miasta – dodaje.

Na razie nie wiadomo, w jaki sposób doszło do tragedii. Czy był to nieszczęśliwy wypadek? Ze wstępnych oględzin, jak dodaje prokurator, nie wynika, by w zdarzeniu brały udział osoby trzecie, ale – jak podkreśla – trzeba poczekać na wyniki sekcji zwłok, która odbyła się wczoraj.

(UR)

MKS Zagłębie Lubin S.A.  
Piłka Ręczna  
www.zaglebie.lubin.pl

#WracamyDoWalki

KARNET VIP  
KARNET  
KARNET

KARNET NA SEZON  
2015/2016

W sprzedaży od 1 sierpnia

PGNiG  
SUPERLIGA

## CZYTAJ NA REGIONFAN.PL

## PARADA PIĘKNOŚCI

**LUBIN.** Chow-chow, chihuahua, labratory, buldogi i pudle – to tylko część ras, jakie można było podziwiać w hali widowiskowo-sportowej Regionalnego Centrum Sportowego podczas XIII Krajowej Wystawy Psów Rasowych. W sumie pojawiło się na niej niemal sześćset czworonogów 150 ras. Na stadionie lekkoatletycznym zorganizowano ponadto zawody agility.

## KORUPCJA SIĘ SZERZY



**REGION.** Prokuratura w Lubinie wciąż jest liderką pod względem liczby śledztw w okręgu legnickim. W minionym półroczu zaraz po niej plasowały się jednostki w: Legnicy, Głogowie, Złotoryi i Jaworze. – Podczas pierwszych sześciu miesięcy tego roku najbardziej wzrosła korupcja – mówi Piotr Wojtowicz, szef Prokuratury Okręgowej w Legnicy.

fan REGION

MATEUSZ I MARCIN JÓZWIN  
O ZYSKACH NA RAZIE NIE MÓWIĄMajtki  
prosto  
z automatu

**LEGNICA.** Z automatu sprzedażowego można kupić już nie tylko bałona, puszkę z napojem czy kawę, ale także bieliznę. Na taki pomysł wpadli dwaj bracia z Legnicy. Sami stworzyli maszynę, z której wychodzą ubrania. To najprawdopodobniej pierwsze tego typu urządzenie w Europie, a może nawet na świecie.



**P**omysł zrobienia maszyny, w której znajduje się bielizna i koszulki, zrodził się w głowie Marcina i Mateusza trzy lata temu z czystego przypadku. – Sam kiedyś ćwiczyłem na siłowni i zapomniałem bielizny na zmianę. Pomyślałem wtedy, że świetnie byłoby mieć takie urządzenie pod ręką – mówi Marcin Józwin, pomysłodawca i właściciel marki EXZO.

Młodzi, bo niespełna 30-letni, właściciele przeszli do działania. Stwo-

rzyli własną markę bielizniarską. Zaprojektowali pierwszą wiosenno-letnią kolekcję i samodzielnie przebudowali automat z jedzeniem na maszynę sprzedającą ubrania.

– Samą gablotę do połowy zamówiliśmy u profesjonalnej firmy. Później, żeby zminimalizować koszty, robiliśmy wszystko sami. Dwa tygodnie siedzieliśmy w garażu, zerwaliśmy wiele nocy, ale było warto – mówi Mateusz Józwin.

W tej chwili jest osiem takich automatów. Sześć

w Wrocławiu, dwa w Legnicy. Możemy je spotkać w galerii handlowej i w szpitalu. Działają dopiero od dwóch miesięcy.

Mateusz i Marcin o zyskach na razie nie mówią. Robią jednak badania i analizują, w jakim miejscu ich pomysł sprawdzi się najlepiej. Z ankiet przeprowadzonych we wrocławskich siłowniach wynika, że 80 proc. ludzi uważa, że to świetny pomysł. Bielizna zrobiona jest z bawełny i dostępna w każdym rozmiarze. Koszt to od 25 do 45 zło-

tych. Cała produkcja odbywa się w Turcji.

– Bardzo chcieliśmy produkować te rzeczy w Polsce, ale ich cena byłaby zbyt wysoka. W Turcji mają naprawdę świetnej jakości bawełnę, dlatego wybraliśmy ten kraj – tłumaczy Mateusz Józwin.

Panowie na razie tworzą bieliznę tylko dla mężczyzn. Nie wykluczają jednak, że jeśli ich pomysł się przyjmie, poszerzą swój asortyment i przygotują coś dla pań.

Malwina Komarnicka

Bezpartyjni.org  
powalczą  
o Sejmi Senat

**SKRAJ.** Bezpartyjni Samorządowcy do wyborów parlamentarnych chcą pójść z konkretnym programem. Bez Pawła Kukiza, w którego kampanii prezydenckiej uczestniczyli bardzo aktywnie. Ich drogi się jednak rozeszły, a zwłaszcza wtedy, gdy w otoczeniu muzyka zaczęli się pojawiać ludzie z legitymacjami partyjnymi.

Jak poinformował prezydent Lubina, działacze samorządowi, którzy jeszcze do niedawna wspierali muzyka, wystawia własne listy do parlamentu. W październikowych wyborach zamierzają wystartować jako Bezpartyjni.org. Robert Raczyński zaznaczył, że nowa inicjatywa będzie zarejestrowana jako stowarzyszenie, a nie partia polityczna.

Bezpartyjni.org już tworzą swoje listy kandydatów do Sejmu i Senatu. Warunek jest jeden – pretendenci nie mogą należeć do żadnej partii politycznej.

Bezpartyjni Samorządowcy chcą, podobnie jak Paweł Kukiz, wprowadzenia w Polsce jednomandatowych okręgów wyborczych, ale też zmniejszenia liczby urzędników czy uproszczenia systemu podatkowego w Polsce. Na ich stronie internetowej widnieje hasło „Zmieniamy Polskę – poseł z każdego powiatu”. Jest deklaracja programowa i formularz dla zainteresowanych działalnością stowarzyszenia.

(WON)

## Ultradźwiękami rozbijają guzy

**LEGNICA.** Do Wojewódzkiego Szpitala Specjalistycznego trafił aspirator dźwiękowy. To nowoczesny sprzęt do usuwania guza mózgu. Teraz operacja będzie znacznie bezpieczniejsza dla pacjenta.

Urządzenie znajduje się na oddziale neurochirurgii. Za pomocą ultradźwięku „rozbija” się guza. – Zabieg przebiega sprawnie, co za tym idzie, znieczulenie jest krótsze. Mniejsze jest też ryzyko uszkodzenia mózgu i urazów okołoperacyjnych – mówi Tomasz Kozieł, rzecznik legnickiego szpitala.

Do tej pory, żeby przeprowadzić operację, legnicki szpital musiał wypożyczać sprzęt, albo skierować

pacjenta do innej placówki. – To zdecydowanie wydłużało czas od przyjęcia pacjenta do momentu operacji. Sprzęt na pewno ułatwi pracę lekarzy – podkreśla rzecznik szpitala.

Sam aspirator dźwiękowy kosztował prawie 300 tys. zł. Materiały eksploatacyjne kosztowały blisko 70 tys. zł. – Część pieniędzy pozyskaliśmy z Fundacji Polska Miedź – dodaje Tomasz Kozieł.

(MAR)



FOT. PRZESZKANIE POKAZA

bezpłatne  
ogłoszenia

kupię • sprzedam • zamienię  
regionalny portal informacyjny

fan REGION  
fan REGION.pl

## Lżejszy poród

**W LEGNICY.** Od lipca kobiety w całym kraju mogą rodzić bez bólu. Mają prawo do bezpłatnego znieczulenia. Narodowy Fundusz Zdrowia zapłaci każdemu szpitalowi dodatkowe 400 zł na każdą rodzącą i to bez limitów. W Legnicy jednak na takie zmiany trzeba będzie poczekać aż do września.

Zgodnie z nowymi przepisami, Ministerstwo Zdrowia refunduje znieczulenie zewnątrzoponowe, podawane pacjentkom przy naturalnych porodach. – Do tej pory NFZ płacił około 1800 złotych za poród na oddziale położniczym, stawka finansowania wrośnie teraz do 2200 złotych – mówi Miłosz Tychanowicz, kierownik legnickiej delegatury NFZ.

W legnickim szpitalu, mimo nowych przepisów, niewiele się zmieniło. Na bezpłatne znieczulenie trzeba będzie poczekać co najmniej do września. – Niestety, brakuje nam anestezjologów, którzy mają doświadczenie w tego rodzaju zabiegach. Chcemy mieć pewność, że pacjentki, które zdecydują się na znieczulenie, będą bezpieczne – tłumaczy Tomasz Kozieł, rzecznik prasowy legnickiego szpitala.

O podaniu znieczulenia zewnątrzoponowego ostatecznie decyduje jednak anestezjolog, a nie przepisy. – Analizując jednak wszystkie za i przeciw, okazuje się, że na sto pacjentek na znieczulenie ostatecznie decyduje się jednak tylko dziesięć procent z nich. Pamiętajmy, że do takiego zabiegu trzeba zostać zakwalifikowanym, więc ze stu chętnych pań zazwyczaj pozostają dwie, które takie znieczulenie mogą otrzymać – tłumaczy położna Iwona Kowalik.

(MAK)



**Iwona Kowalik:**  
– W pierwszym odruchu wiele pań nie wyobraża sobie porodu bez uśmierzania bólu.

FOT. JOWANIK

**DO ZAŁOGI ODNOSIŁA SIĘ LEKCEWAŻĄCO, Z BRAKIEM POSZANOWANIA GODNOŚCI**

# Zostali na lodzie

**W LEGNICY/LUBIN.** Najpierw latami gnębiła swych pracowników, a następnie doprowadziła ich zakład pracy do totalnego bankructwa. Za jej sprawą ucierpiało niemal dwustu niepełnosprawnych, zatrudnionych w legnickiej centrali i lubińskiej filii.



FOT. PRZEBYSŁAW SKAŁA

**O**porczywe naruszanie praw pracowniczych w powstałej 66 lat temu Legnickiej Spółdzielni Inwalidów „Legspin” prokurator oskarżył jej prezeskę, 56-letnią Danutę S. Kobieta nie przyznaje się do winy i korzysta z prawa do odmowy składania zeznań.

Danuta S. szefem firmy została pięć lat temu. Dwa lata wcześniej rozpoczęła w niej pracę jako główna księgowa. Wówczas spółdzielnia produkowała dziecięce kaptcie dla dwóch zagranicznych kontrahentów.

– Produkcja była jednak nierentowna, a przedsiębiorstwo zależało z płaceniem składek z tytułu ubezpieczenia społecznego i zdrowotnego oraz podatku VAT – informuje Liliana Łukasiewicz, rzecznik prasowy Prokuratury Okręgowej w Legnicy. – Przychodów nie wystarczyło nawet na wynagrodzenia, mimo dofinansowania ze środków Państwowego Funduszu Rehabilitacji Osób Niepeł-

nosprawnych, pobieranego z racji statusu zakładu pracy chronionej – dodaje.

Oskarżona Danuta S., zaraz po objęciu kierownictwa, podjęła szereg niekorzystnych i nieracjonalnych decyzji gospodarczych, prowadzących do lawinowego zadłużania spółdzielni. Inwestowała w lubińską filię zakładu, do której pomieszczeń spółdzielnia nie miała tytułu prawnego. Co ciekawe, część remontów wykonywała firma należąca do syna oskarżonej.

Jak dowodzą śledczy, działania Danuty S. polegały głównie na tworzeniu fundacji, ośrodka zdrowia, internatu i akademika dla uczniów oraz akademii przedsiębiorczości dla niepełnosprawnych, a zatem inwestycji z natury niegenerujących dochodów, lecz wymagających znacznych nakładów inwestycyjnych.

Z tego powodu, w grudniu 2012 roku, spółdzielnia miała ponad 1,5 mln zł długu wobec ZUS z tytułu niepłacenia składek. To spowodowa-

ło, że PFRON musiał wstrzymać wypłatę dofinansowania. Trzy miesiące później legnicki sąd skazał Danutę S. za wykroczenie karnoskarbowe, polegające na uporczywym niepłaconiu w terminach podatku VAT. Gdy minęło kolejne pół roku naczelnik Urzędu Skarbowego w Legnicy wystąpił do sądu o ogłoszenie upadłości spółdzielni.

Zadłużenie było jednak tak duże, że nie wystarczyło nawet na pokrycie kosztów upadłości. Stąd sąd umorzył postępowanie. Wówczas spółdzielnia ogłosiła likwidację, ale jej likwidatorem został nie kto inny, jak Danuta S.! Rok temu oskarżona ponownie rozpoczęła prowadzenie działalności produkcyjnej, pogłębiając już i tak olbrzymie i stale zwiększające się zadłużenie wobec wielu wierzycieli, a w tym pracowników.

Prokurator ustalił też, że przez ponad cztery lata kobieta uporczywie i złośliwie naruszała prawa swych pracowników. Nie wypłaciła wcale, bądź nieterminowo,

wynagrodzeń i nie odprowadzała składek na ubezpieczenie społeczne i zdrowotne. Z tego tytułu skrzywdziła aż 196 osób. Część z pracowników do tej pory nie otrzymała pensji, czasem w kwotach po kilka tysięcy złotych.

– Z zeznań świadków wynika ponadto, że Danuta S. odnosiła się do pracowników lekceważąco, z brakiem poszanowania dla ich godności, niejednokrotnie wprowadzała atmosferę strachu i bezwzględного podporządkowania – mówi prokurator Liliana Łukasiewicz. – W tym roku bezpodstawnie zwolniła dyscyplinarnie kilkunastu pracowników, pozbawiając ich możliwości uzyskania zasiłku dla bezrobotnych w sytuacji, gdy osoby te same wcześniej złożyły wypowiedzenia umów o pracę – dodaje rzecznik prokuratury.

Danutę S. grozi kara od roku do dwóch lat pozbawienia wolności. O jej dalszych losach zdecyduje wkrótce Sąd Rejonowy w Legnicy.

Joanna Michalak

## Nowe rondo na Piekarach

**W LEGNICY.** Zarząd Dróg Miejskich ogłosił przetarg na przebudowę ul. Sikorskiego – na odcinku od ronda Niepodległości do skrzyżowania z ulicą Iwazkiewicza. Prace mają zakończyć się do 30 listopada tego roku.

Drugie rondo ma poprawić bezpieczeństwo. W ramach tego zadania zbudowany zostanie nowy przystanek autobusowy, tuż za skrzyżowaniem ulic Sikorskiego z Iwazkiewicza w kierunku ul. Wrocławskiej.

Natomiast zatoka autobusowa przy ul. Sikorskiego, naprzeciwko kościoła, będzie gruntownie zmodernizowana. Z kolei przystanek na ul. Sikorskiego, przed skrzyżowaniem z ul. Wrocławską, zostanie zlikwidowany.

Inwestycja zakłada także powstanie turbinowego ronda na skrzyżowaniu ulic Sikorskiego z Iwazkiewicza. Ma powstać tu dodatkowy pas ruchu dla pojazdów skręcających w prawo – z ul. Sikorskiej na ul. Iwazkiewicza. (MAK)

## NIE DBALI, TO TERAZ BURZA

**W LEGNICY.** Kolejny budynek znika z Zakaczawia. Rozpoczęła się rozbiorcza poniemieckiej kamienicy u zbiegu ulic Kartuskiej i Kamiennej. Do niedawna, na parterze, mieściła się tu międzyparafialna stołówka charytatywna, a wcześniej słynna knajpa „Cygańska”.

Plany zakładają, że w miejsce rozebranych kamienic powstaną nowe. W porównaniu do nieistniejącej już przedwojennej zabudowy, nowo zbudowane kamienice mają być znacznie odsumięte od jezdnii.

Prawda jest jednak taka, że nie ma chętnych, którzy byliby gotowi na takie inwestycje. Przecznicy bliżej dworca kolejowego, przy ul. Nadbrzeżnej, od wielu już lat stoi niezagospodarowana parcela. W tym miejscu także wyburzono kamienice pod budownictwo mieszkaniowe. I choć oba place mieszczą się w centrum miasta, to inwestorów nie widać. Dzielnica nie ma bowiem dobrej sła-

(JOM)

## ZGWAŁCILI I USIŁOWALI ZABIĆ

**LUBIN.** Za próbę zabójstwa odpowie przed sądem Arkadiusz Ch. Zarówno on – jak i dwaj jego koledzy: Mateusz, Sz. oraz Przemysław K. – zostali oskarżeni także o gwałt zbiorowy. Do zdarzenia doszło we wrześniu ubiegłego roku. Sprawcy przebywają w areszcie. Trzej oskarżeni, trzech innych mężczyzn oraz dwie kobiety – wszyscy pili alkohol pod jednym z hipermarketów w Lubinie. Po zwróceniu uwagi przez funkcjonariuszy rozeszli się. Pokrzywdzona 25-latką poszła wraz z oskarżonymi w kierunku garaży przy ul. Komisji Edukacji Narodowej. Dwóch z nich znalazła jeszcze ze szkoły.

– W pewnym momencie mężczyźni załadali od kobiety stosunku oralnego, a gdy ta odmówiła, zaczęli jej grozić pobiciem, a potem szarpać i bić oraz kopać. Następnie zdarli z niej ubranie i kilkakrotnie doprowadzili do obcowania płciowego. W wyniku pobicia pokrzywdzona doznała licznych ran tłuczonych twarzy oraz sińców i otarć naskórka na twarzy, tułowiu i kończynach, po czym straciła przytomność. Gdy leżała na ziemi Arkadiusz Ch., w obawie przed powiadomieniem o gwałcie policji, postanowił ją zabić – mówi Liliana Łukasiewicz z legnickiej prokuratury.

Mężczyzna wziął kamień i rzucił nim z dużą siłą w głowę nieprzytomnej kobiety. Następnie wszyscy sprawcy uciekli. Część zdarzenia obserwował przypadkowy świadek i to on o powiadomił o wszystkim policję.

– Uderzenie kamieniem spowodowało obrażenia ciała w postaci złamania kości lewego oczodołu i niewielkiego stłuczenia prawego płata czołowego mózgu. Zgromadzone w sprawie dowody pozwoliły na przypisanie wszystkim trzem mężczyznom sprawstwa w zakresie gwałtu, który zakwalifikowano jako gwałt zbiorowy, co zaostrza odpowiedzialność karną. Arkadiuszowi Ch. postawiono też zarzut usiłowania zabójstwa – dodaje Liliana Łukasiewicz.

Zaden z oskarżonych nie przyznał się do winy, mężczyźni obwiniali się nawzajem. Arkadiuszowi Ch. za usiłowanie zabójstwa grozi kara nawet dożywotniego pozbawienia wolności. Pozostałym oskarżonym, za gwałt zbiorowy, grozi od trzech do 15 lat więzienia. (SZAT)

## NIEMAL STU MUNDUROWYCH OTRZYMAŁO AWANSE

**POWIAT LUBIŃSKI.** Ich cel to pomoc ludziom w potrzebie, dbałość o bezpieczeństwo i walka z szeroko rozumianą przestępczością. Narażają życie dla dobra obywateli. Policjanci lubińscy, bo o nich mowa, obchodzili swe święto. Główne uroczystości odbyły się w Centrum Kultury w Rudnej.

# Policja świętuje

**T**rzy czwarte Polaków ma zaufanie do policji – to wynik badania społecznego przygotowanego na zlecenie Ministerstwa Spraw Wewnętrznych. – Ponad siedemdziesięcioprocentowe zaufanie wśród społeczeństwa, to bardzo dobry wynik. Musimy pamiętać, że zmagamy się z ludźmi, którzy łamią prawo, więc na

pewno wszystkim podobać się nie będziemy – mówi inspektor Tomasz Miłkowski, zastępca komendanta wojewódzkiego policji we Wrocławiu.

Podczas uroczystości odznaczono sześć osób, a 95 otrzymało awanse na wyższe stopnie policyjne. Wśród nich jest komendant lubińskiej policji. – Systematycznie, od wielu lat,

**W Rudnej odbyły się w poniedziałek główne uroczystości, a na piątek zaplanowano festyn rodzinny.**

prze-  
stępczość w powiecie lubińskim spada. Nigdy by się to nie udało, gdyby nie ludzie, z którymi pracuję na co dzień – mówi inspektor Tomasz Gołaski, komendant lubińskiej komendy policji.

Katarzyna Szatkowska

## Uczcili pamięć pomordowanych

**LUBIN.** Minęła 72. rocznica rzezi wołyńskiej. Szacuje się, że podczas napaści na tamtejsze wsie, z rąk ukraińskich nacjonalistów zginęło nawet kilka tysięcy Polaków. Garstka osób przyszła na uroczystości upamiętniające ofiary zbrodni, które zorganizowało Stowarzyszenie Kresowian oraz Krzysztof Kubów, radny sejmiku dolnośląskiego.

Obchody rozpoczęły się mszą świętą w kościele Najświętszego Serca Pana Jezusa w Lubinie. Po jej zakończeniu uczestnicy przeszli pod pomnik Pamięci Ofiar Ludobójstwa na Kresach Wschodnich, gdzie złożyli kwiaty.

– Trochę żałuję, że przyszło mało osób młodych – mówi Krzysztof Kubów. – Tłumaczymy to tym, że jest okres wakacyjny.



FOT. JAROSŁAW WARECHA

Zainteresowani mieli okazję wysłuchać prelekcji Tomasza Gałwiazka z Instytutu Pamięci Narodowej, która odbyła się w auli Liceum Salezjańskiego. Na zakończenie został wyświetlony film zatytułowany „Było sobie miasteczko”. Obchodom towarzyszyła także wystawa „Niedokończone msze wołyńskie”.

(JW)

## CYKL BEZPŁATNYCH IMPREZ DLA DZIECI I MŁODZIEŻY

**W OKRESIE  
LIPIEC-SIERPIEŃ**

**PROMOCJE  
WAKACYJNE!**

**BASENY KRYTE: 6 zł**

**SQUASH: 25 zł**

**KRĘGLE: 15 zł BOWLING: 25 zł**

**RCS.**  
Regionalne Centrum Sportowe

**AKCJA  
LATO  
2015**

więcej informacji na  
[www.rcslubin.pl](http://www.rcslubin.pl)  
tel. 76 846 08 28

[www.facebook.com/RCSlubin](https://www.facebook.com/RCSlubin)

## POWSTANIE FABRYKA JAGUARA?

**JAWOR.** Brzmi nierealnie, ale już wkrótce może stać się faktem. Jak dowiedzieliśmy się w jaworskim Ratuszu, rozmowy z inwestorem są na ostatniej prostej.

W mieście przedstawiciele Tata Motors – właściciela Jaguara i Land Rovera, gościli już kilkakrotnie. Samorząd ze swej strony zadbał o plany rozwoju i przygotował procedury, natomiast wszelkie formalności odbywają się na szczelnie rzado-

wym. Burmistrz, zapytany o inwestora, póki co nie zdradza szczegółów.

– Niestety, nie mogę nic na ten temat powiedzieć. Mnie i pozostałych negocjujących obowiązuje klauzula poufności – mówi wóldarz Emilian Bera.

Z ogólnopolskich doniesień można jednak wnioskować, że spośród 14 miast – aplikujących o pozyskanie inwestora z Indii – to właśnie Jawor

został najwyższej oceniony. Do pokonania została jeszcze stolica Słowacji, Bratysława.

O przeznaczenie 400 hektarów pod inwestycje burmistrz zabiegał od początku swej kadencji. W Tata Motors zatrudnienie znalazłoby sześć tysięcy osób. Dla Jawora i okolic to ogromna szansa, bowiem bezrobocie na tym terenie utrzymuje się na poziomie 20 procent.

(DAŚ)

## W PODSTREFIE DO ZAGOSPODAROWANIA POZOSTAŁO JESZCZE 17 Z 44 HEKTARÓW

# Będą nowe miejsca pracy

**ZŁOTORYJA.** Przedstawiciele dwóch firm otrzymali od burmistrza pozwolenia na działalność w złotoryjskiej części Legnickiej Specjalnej Strefy Ekonomicznej. Około 100 osób znajdzie zatrudnienie w firmach Bisek-Asfalt oraz Schneider Pojemniki Transportowe, które do końca przyszłego roku powinny rozpocząć działalność.



FOT. UNIZGOROJA

**F**irma Bisek chce zainwestować około dwudziestu milionów złotych, zatrudni pięciu pracowników, lecz z planów wynika, że zatrudnią ich znacznie więcej. Natomiast firma Schneider planuje inwestycję w granicy trzydziestu sześciu milionów złotych i chce zatrudnić dziewięćdziesięciu pracowników – mówi Robert Pawłowski, burmistrz Złotoryi.

Firma Bisek-Asfalt kupiła działki o powierzchni ponad dwóch hektarów. Będzie produkowała i sprzedawała ma-

**Pozwolenia przedsiębiorcom wręczyli burmistrz Robert Pawłowski i wiceminister gospodarki Ilona Antoniszyn-Klik.**

sy bitumiczne. Z kolei Firma Schneider uruchomi produkcję specjalistycznych koszy i pojemników wykonanych ze stali, przeznaczonych do transportu i magazynowania gotowych wyrobów.

W złotoryjskiej podstrefie do zagospodarowania pozostało jeszcze ponad 17 z 44 hektarów. – Mamy na sierpień umówioną firmę, która chce przyjechać na bardzo konkretne rozmowy i jeżeli udałoby się nam to zrealizować, to powstałoby nawet trzydzieści miejsc pracy – mówi burmistrz.

Na terenie złotoryjskiej podstrefy, jak na razie, działają cztery firmy. Władze miasta mają nadzieję, że pozostali inwestorzy znajdą się jak najszybciej. **Joanna Wareńca**

(JW)

## Dramatyczne chwile

**POWIAT JAWORSKI.** Pechowo rozpoczęła się druga połowa lipca. W środę w gminie Męcinka zginął motorowerzysta. Cztery dni później, na trasie rajdu samochodowego, rozbija się jedna z załóg. Jakby nieszczęść było mało, tego samego dnia nad Ziemią Jaworską przeszła nawałnica.

Na drodze wojewódzkiej nr 365, we wsi Muchów, znaleziono zwłoki mężczyzny. W przydrożnym rowie ciała i maszynę zauważył przypadkowy mężczyzna. Powiadomił pogotowie, ale na pomoc było już za późno. Ofiarą to 25-letni mieszkaniec gminy Męcinka. Wiadomo, że do zdarzenia doszło około godz. 21. Motorowerzysta jechał w kierunku Chełmca i z nieustalonych przyczyn uderzył w drzewo.

W niedzielę natomiast przerwane zostały zawo-

dy samochodowe KJS Mini-Max. Na odcinku specjalnym w Bogaczowie jedna z załóg wypadła z trasy i uderzyła w drzewo. Do szpitala trafili kierowca i pilot. Do zdarzenia doszło na drodze do Pomocnego.

W miejscu, gdzie doszło do wypadku droga jest wyboista, jednak dla miłośników ekstremalnych emocji to idealne miejsce na sprawdzenie swoich umiejętności. Poszkodowanym pomocy udzielili ratownicy medyczni.

Pożar budynku, dwa uszkodzenia dachów i pra-

wie 20 wyjazdów do powalonych drzew – to z kolei bilans nawałnicy, która przeszła nad Jaworem w niedzielę. We wszystkich akcjach interweniowali strażacy.

W Baryczy, w gminie Mściwojów, najprawdopodobniej od uderzenia pioruna, stanął w ogniu budynek gospodarzy. – Do akcji zadysponowanych zostało pięć zespołów. Wspierali nas druhowie z OSP –



mówi Łukasz Starowicz ze straży pożarnej. Na szczęście nikt nie ucierpiał. Dzięki sprawnej akcji pożar nie rozprzestrzenił się na sąsiednie budynki.

W Snowiedzy z kolei wichura uszkodziła dwa dachy. Ponadto strażacy byli wzywani do usuwania powalonych na jezdnie drzew m.in. w Jaworznie przy ul. Słowackiego, w Kaczorowie, Męcince i Budziszowie. **(DAŚ)**

FOT. DANIEL ŚWIDORSKI

## CZEKAJĄ NA ZDJĘCIA BRUDAŚÓW

**ZŁOTORYJA.** Magistrat przystąpił do programu „Kupa wstyd” i na stronie internetowej chce stworzyć tzw. galerię brudasów. Każdy, kto zobaczy, że właściciel psa nie sprząta po swoim pupilu, może zrobić zdjęcie i wysłać mailem do urzędu.

Inicjatywa powstała, gdy się okazało, że większą popularnością cieszą się woreczki umieszczone w tzw. psich pakietach niż samo sprzątanie po czworonogu. W galerii zamieszczane będą zdjęcia właścicieli, którzy nie sprzątają po swoich pupilach.

– Zachęcamy do robienia zdjęć właścicielom psów, którzy zbyt swobodnie podchodzą do swoich obywateli – mówi Robert Pawłowski, burmistrz Złotoryi. Burmistrz uspokaja, że twarz właściciela czworonoga będzie zamazana, natomiast pies będzie pokazany w całej krasie. W niedużej Złotoryi oznacza to, że brudasa będzie można zidentyfikować po jego psie. – Dzięki galerii chcemy pewne zachowania piętnować, a do dobrych zachowań przywrócić – dodaje burmistrz. Pomarańczowe pojemniki z napisem „psie pakiety” wyposażone w rekawiczki i woreczki rozmieszczone są na plantach przy ul. Staszica, na Skwerze Siedmiu Mieszczan, na al. Miłej przy Muzeum Złota, na pl. Niepodległości przy kościele oraz przy kłombie obok kościoła św. Jadwigi.



Pan Aleksander jest zadowolony z akcji.

FOT. JOHANNA WAREŃCA

**SZYBKĄ POŻYCZKĄ dla każdego!**

Również dla osób z zajęciami komercyjnymi, zasilkami i alimentami

tel. 608 591 069

## Pił, kierował autem, trzy osoby nie żyją

**W GŁOGÓW.** Do 12 lat więzienia grozi 29-letniemu głogowianinowi Karolowi W., który prowadząc po pijanemu samochód uderzył w drzewo, co doprowadziło do śmierci trzech osób jadących razem z nim. On sam wyszedł z wypadku ze złamaną ręką. Akt oskarżenia w tej sprawie wpłynął już do sądu.

Tragedia wydarzyła się 23 listopada zeszłego roku. Jak ustalono, dzień wcześniej Karol W. pił wódkę ze swoim bratem, w jego mieszkaniu. W nocy wsiadł do samochodu i pojechał do domu przy ul. Krochmalnej w Głogowie. Tam nadal pił alkohol, tym razem z kolegą. Potem spał w aucie.

– Gdy się obudził, nie wrócił do mieszkania, tylko pił piwo i rozcieńczony spirytus z mieszkającą po

sąsiedzku rodziną: dwoma mężczyznami i kobietą – informuje Liliana Łukasiewicz, rzecznik Prokuratury Okręgowej w Legnicy.

Kiedy zabrakło alkoholu, biesiadnicy postanowili, że pojedą razem z Karolem W. na stację benzynową po kolejne butelki. Przed tym próbował postrzymać ich kolega z sąsiedztwa, zatrzymał nawet samochód i prosił Karola W., żeby oddał kluczyki.

Ten jednak stwierdził, że zrobi to, jak... wróci z zakupów. Miał wtedy 2,1 promila alkoholu we krwi.

Na drodze między ul. Krochmalną a Biechowem stracił panowanie nad kierownicą, zjechał na pobocze i uderzył w przydrożne drzewo. Na miejscu zginął jeden z pasażerów. Drugi mężczyzna został ciężko ranny. Doznał m.in. urazu klatki piersiowej z licznymi złamaniami żeber i pęk-

nięcia wątroby z krwawieniem do jamy brzusznej. Zmarł w styczniu na oddziale intensywnej terapii i chirurgii urazowo-ortopedycznej w głogowskim szpitalu. Kobieta z licznymi obrażeniami ciała została przetransportowana śmigłowcem do Uniwersyteckiego Szpitala Klinicznego we Wrocławiu na oddział intensywnej terapii. Zmarła w lutym, nie odzyskując przytomności.

– Karolowi W., który umyślnie naruszył zasady bezpieczeństwa w ruchu lądowym, przedstawiono zarzuty spowodowania śmiertelnego wypadku drogowego pod wpływem alkoholu oraz prowadzenia auta po pijanemu dnia poprzedniego – dodaje Liliana Łukasiewicz.

Mężczyzna, przesłuchany w charakterze podejrzanego, przyznał się do postawionych mu zarzutów i zło-

żył szczegółowe wyjaśnienia. Wcześniej nie był karany. Utrzymywał się z renty socjalnej i zbierania surowców wtórnych. Teraz grozi mu do 12 lat więzienia, a także dożywotni zakaz prowadzenia pojazdów mechanicznych. Jak dodaje rzecznik legnickiej prokuratury, sąd może też orzec na wiązkę na rzecz Funduszu Pomocy Pokrzywdzonym oraz Pomocy Postpenitencjarnej. (UR)

### KABARETY ZAPEWNIŁY PUBLICZNOŚCI SPORĄ DAWKĘ HUMORU

## Sentymentalnie i śmiesznie



**W POLKOWICACH.** Zespół Wawele z Janem Wojdakiem nie zawiódł tych, którzy – mimo upału – przyszli do amfiteatru na kolejną odsłonę Polkowickiego Lata Kulturalnego.

**N**a początku imprezy tłumów nie było, ale to nie przeszkodziło w dobrej zabawie – przy znanych piosenkach, które dla nieco starszych były sentymentalną podróżą w czasie. Kilka piosenek artysta wykonał z Arisą Vinci – w greckich kli-

matach, a jedną zaśpiewała z nią pani Gosia, zaproszona na scenę z publicznością.

Kabarety Made in China oraz Łowcy.B zapewnili polkowiczanom sporą dawkę humoru. Imprezę zakończył występ Marty Bijan. Urszula Romaniuk

## Nowa atrakcja

**W POLKOWICACH.** Pokazna rzeźba stanęła przy wjeździe do Sobina przy drodze prowadzącej do szluby P-VII w Zakładach Górniczych „Polkowice-Sieroszowice”. Skąd się tam wzięła? Zagadkę rozwikłał Władysław Szczyrbaty, sołtys wsi.

– To postać górnika przy wierceniu skały – tłumaczy gospodarz Sobina. – Została wykonana podczas jednego z plenerów rzeźbiarskich, jakie odbywają się podczas Dni Polkowic. Wcześniej znajdowała się w magazynie ośrodka kultury, ale udało się ją przenieść tutaj. Zresztą stoi przy ulicy Górnicy, a więc chyba w dobrym miejscu – zauważa.

Andrzej Wierdak, dyrektor Polkowickiego Centrum Animacji poinformował, że rzeźby wykonane podczas plenerów organizowanych w trakcie święta miasta pierwotnie miały stanąć w parku miejskim, ale ten „po gruntownej przebudowie przybrał bardziej nowoczesny design i przestał pasować”.

– Wraz z burmistrzem pomysleliśmy, że rzeźby mogłyby zdobić parki i inne miejsca na terenie gminy – dodaje Andrzej Wierdak. – Poinformowaliśmy sołtysów i ci z chęcią przyjęli je, w zamian za ich bezpieczne wyeksponowanie i dbanie o ich stan – dodaje. (UR)



FOT. URSZULA ROMANIUK

### REFERENDUM '15 Tak dla Jednomandatowych Okręgów Wyborczych

## Dlaczego Referendum 6 września jest tak ważne?



Chcemy prawdziwej zmiany systemu



Chcemy głosować na konkretnych ludzi, a nie partie



Chcemy posłów odpowiedzialnych przed wyborcami

PO RAZ PIERWSZY W HISTORII KOLEJE DOLNOŚLĄSKIE Z

# Cztery dni mro

**BOLKÓW.** Cztery i pół tysiąca osób wzięło udział w finałowym koncercie Festiwalu Castle Party, który odbył się na zamku. Muzyczny przegląd mrocznych rytmów cieszy się powodzeniem nieprzerwanie.



**W** Europie nie ma drugiego takiego miejsca, w którym podczas jednego festiwalu występy odbywały się równocześnie w pubach, klubach oraz... w starym kościele. Wisienką na festiwalowym torcie są oczywiście koncerty

na dużej scenie, na dziedzińcu średniowiecznego zamku.

– Przez wiele lat festiwal ewaluował. Wszystkie gatunki muzyki na Castle Party należą do nurtu dark independent – mówi Artur Falkowski, szef biura festiwalowego.

W niedzielę miłośni-

ków tego rodzaju muzyki, czekała ostatnia porcja muzycznej uczyty. Zagrały: Dance On Glass, Monica Jeffries, Psyche, The Frozen Autumn, Nachtmahr oraz Juno Reactor. Koncerty zakończyły się po północy.

Po raz pierwszy w historii Koleje Dolnoślą-

skie podstawily specjalny pociąg, który za darmo wiozł na zamek festiwalową publiczność. Pomysł okazał się chybyony, bo tylko kilkanaście osób skorzystało z okolicznościowego połączenia KD z Legnicy do Bolkowa. Dark Koleje Dolnośląskie był skomunikowany z pociągami przyjeżdżającymi z Zielonej Góry, Zgorzelca i Wrocławia. W Jaworze na podróży czekała przesiadka do autobusów. Były obawy, że dwa autokary nie pomieszczą podróżnych. Frekwencja rozczarowała jednak pomysłodawców połączenia.

– Od kilku lat nikt nie organizował zbiorowego dojazdu na Castle Party. Poczekać jak widać, są tacy, którzy – przypomnieć – przyznaje Bogdan Molecki z Kolei Dolnośląskich. – O specjalnym połączeniu przesłaliśmy na Facebooku dzień temu – mówi Daniel Szwed z Zielonej Góry. – Jeżeli w przyszłości ktoś podejmie się o kontynuowanie połączenia, to nasza organizacja z pewnością z przyjemnością przedstawi – mówi Molecki.

Daniel S



FOT. DANIEL SZWED

## Europejska Stolica Kultury: Donośny i wielobarwny „Głos wykluczonych” w Centrum Kultury Zamek:

# Sukces „Snu nocy letniej” Michała Znanieckiego



FOT. TERESA GONCZARSKA

– Nasz spektakl miał podtytuł „Opera Water Concept”. Może dlatego było to tak deszczowe przedstawienie – żartował w niedzielę tuż przed północą w salach Centrum Kultury Zamek, Michał Znaniecki, reżyser i scenarzysta multimedialnego premierowego widowiska „Królowa wrózek: Sen nocy letniej”. Mimo deszczowej aury, ponad 500 widzów, niemal w komplecie, dotarło do finału i nagrodziło kilkudziesięciu twórców i uczestników „Snu...” kilkuminutową owacją. Akcja dwupodgodzinnego spektaklu, przygotowanego w ramach projektu „Głosu wykluczonych” (jeden z punktów programu Euro-

pejskiej Stolicy Kultury Wrocław 2016), rozgrywała się w leśnickim zamku, amfiteatrze na podzamczu oraz na stawie i polanach leśnickiego parku. W opartym przede wszystkim na adaptacji dramatu Szekspira oraz barokowej muzyce Henrego Purcella (w nowych aranżacjach baskijskiego akordeonisty Jona Paula Laki) w widowisku wzięło udział kilkudziesięciu wykonawców: zarówno profesjonalnych aktorów, śpiewaków i muzyków, jak i zaproszonych do udziału przez Fundację Jutro-opera podopiecznych Miejskiego Centrum Usług Socjalnych, wychowanków Wrocławskiego Centrum Opieki i Wychowania oraz

mniejszości narodowych (m.in. zespół ukraińsko-łemkowski, Amatorski Teatr Żydów Bolskich, Grecki Pylar). Główne role powierzono znakomitym śpiewakom i aktorom (m.in. Hipolita – Małgorzata Bogdańska, Tezeusz – Marek Koterski, Tytania – Ewa Biegas, Wróżka – Karina Skrzyszewska, Oberon – Sebastian Marszałowicz, Demetriusz – Misiak Koterski, Lizander – Kamil Baron), którzy zupełnie nie wważając na padający, momentami bardzo intensywnie, deszcz, dzięki świetnym kreacjom aktorskim, zabrali widzów w fantastyczną podróż po magicznym, szekspirowskim świecie pełnym życiowych

i artystycznych namiętności, wartości i emocji, a dosłownie po zakamarkach fantasmagorycznie oświetlonego leśnickiego parku, gdzie rozgrywały się poszczególne epizody spektaklu. Znakomite i zaskakujące pomysły inscenizacyjne, scenograficzne i kostiumowe, multimedialny pokaz fontanny i roztańczone wizualizacje na ekranach wodnych, nieoczywiste kompozycje muzyczne wykonywane m.in. przez argentyńskiego bandoneonistę Pablo Marinettiego, sceny na łódkach i kajakach oraz wzruszające minispektakle, przygotowane przez pensjonariuszy domów społecznych urzekły widzów, którzy wybrali się

tego wieczoru do Leśnicy. To, jaką moc ma kultura, inwencja twórcza i artystyczna pasja, pokazało w niedzielę wieczorem także to, że nawet ci, którzy nie zabrali ze sobą płaszczy przeciwdeszczowych i parasoli, wychodzili ze spektaklu oczarowani i podekscytowani, nie zwracając uwagi, że są zmoknięci od stóp do głów. Spektakl „Królowa wrózek: Sen nocy letniej” był trzecim projektem z cyklu „Głos wykluczonych”, realizowanego przez Fundację Jutro-opera we współprodukcji z Europejską Stolicą Kultury Wrocław 2016.

**W** WROCLAW 2016  
Europejska Stolica Kultury



ORGANIZOWAŁY DARMOWY DOJAZD DLA PUBLICZNOŚCI

# cznych rytmów

arty. Tradycyjnie impreza  
wanie od 1994 roku.

una-  
orga-  
owe-  
Ca-  
zaki,  
rudne  
gusław  
Dolno-  
cjalnym  
czytali-  
ku kilka  
wia pasaż-  
nej Góry.  
złym ro-  
decyzję  
uiu połą-  
propo-  
mediom  
ym wy-  
zapew-

Na koncertach bawili  
się wspólnie  
burmistrzowie  
Jawora Emilian Bera  
i Bolkowa Jarosław  
Wronski.

Śmiłowski


**RTBS**

 tel. 76 746 32 55  
www.rtbs-lubin.pl

 DOPŁATA DO MIESZKANIA DO  
**27 000 zł**  
 w Mdm

**NOWE  
MIESZKANIA  
W LUBINIE**

 biuro sprzedaży:  
Lubin, ul. Rzeźnicza 1


## Jubileusz z gwiazdorską obsadą

**KUNICE.** Osiem zespołów z całej Polski – w tym Młode Wyjce, Zmienacka Project czy Mechanicy Szanty – przyjechało do Kunicy na XXV Ogólnopolski Festiwal Piosenki Żeglarskiej Szanty. Organizatorzy nigdy nie mają problemu ze ściąganiem gwiazd.

– Jak ktoś nie grał w Kunicach, to oznacza, że nie jest gwiazdą. Zespoły bardzo chętnie do nas przyjeżdżają, nigdy nie mamy problemu z umówieniem terminów. Tym bardziej, że w tym samym czasie trwa festiwal w Giżycku. Niektóre gwiazdy jadą przez całą Polskę, żeby u nas zagrać – mówi organizator imprezy, dyrektor Gminnego Ośrodka Kultury i Sportu w Kunicach, Jacek Stacewicz.

Podczas XXV Ogólnopolskiego Festiwalu Piosenki Żeglarskiej przewinę się dziewięć zespołów. Między innymi Zmienacka Project czy Mechanicy Szanty, którzy od lat stanowią ścisłą czołówkę na polskiej scenie muzyki tego gatunku.

W tym roku szanty



otworzyły Młode Wyjce. Ten męski duet gra muzykę rockową z żeglarskim zacięciem. – Na początek myśleliśmy, że będziemy grać za piwko i chleb. Za nami kilka wygranych festiwali, wydana płyta i nowe plany – mówi Jacek Kiljańczyk, wokalista i gitarzysta zespołu.

W tym roku festiwal prowadził Dariusz Macoch Raczycki. Kiedyś sam grał w zespole, te-

raz jego piosenki śpiewają największe zespoły szantowe, a on sam ma ogromną frajdę z prowadzenia takich imprez.

– Bardzo mi miło, że Jacek zaprosił mnie na ćwierćwiecze. To miejsce jest magiczne. Muzyka jest prosta, piękna i czysta, łączy przyrodę, wodę i energię. Człowiek cały rok pracuje, żeby raz w roku wyżyć się właśnie na szantach – tłumaczy nam fenomen tego gatunku muzyki Dariusz Raczycki.

(MAK)



# ZA WOLNOŚĆ WASZĄ I TYLKO WASZĄ

75. ROCZNICA UDZIAŁU POLSKICH LOTNIKÓW W BITWIE O ANGLIĘ  
OŚRODEK KULTURY „WZGÓRZE ZAMKOWE” W LUBINIE, LIPIEC – PAŹDZIERNIK 2015

EGZOTYCZNIE W HALI REGIONALNEGO CENTRUM SPORTOWEGO

# Barwna wizyta

**LUBIN.** Miasto odwiedziła grupa dzieci z chilijskiego Coquimbo wraz z opiekunami. To pokłosie współpracy między Deportivo Balonmano Coquimbo-Lubin a MKS Zagłębie Lubin.

**D**zieci zwiedzały halę, a w sali VIP czekała na nich nie lada niespodzianka. Gości przywitała klubowa mascotka Krecik oraz zawodniczki Metracco Zagłębia Lubin. Po części oficjalnej, w której został przedstawiony projekt, przyszedł czas na zabawę. Był tradycyjny chilijski taniec cueca, w którym uczestniczyły zawodniczki i Krecik. Na koniec dzieci i opiekunowie

z chilijskiej szkoły w Coquimbo otrzymały klubowe koszulki.

Przy szkole w Coquimbo powstał klub piłki ręcznej o nazwie Deportivo Balonmano Coquimbo-Lubin. Patronat nad inicjatywą przejął MKS Zagłębie Lubin. W Chile popularnym sportem jest piłka nożna, Coquimbo ma zasłynąć z piłki ręcznej.

– W naszym kraju popularna jest tylko piłka nożna.

Chcemy to zmieść i dlatego wyszliśmy z pomysłem utworzenia grupy, grającej w piłkę ręczną. Zainteresowanie jest naprawdę duże. Niestety, dzieci uprawiające ten sport, póki co, nie mają możliwości gry w kategorii seniora, gdyż na tym etapie szkolenie nie jest jeszcze rozwinięte. Dążymy do tego, aby kiedyś któryś z naszych podopiecznych zagrał w Zagłębiu Lubin. Celem nadrzędnym jest jednak przede wszystkim wyciągnięcie tych dzieci z ogromnej biedy, która tam panuje – mówi ksiądz dr Marcin Schmidt, opiekun grupy i jeden z pomysłodawców przedsięwzięcia.



Krecik zatańczył cuecę.



Zawodniczki wręczyły dzieciom klubowe koszulki.

Gimnazjum nr 4 im. Jana Pawła II w Lubinie ze szkołą w Coquimbo współpracuje od wielu lat. Collegio Juan Pablo II w Coquimbo jest szkołą publiczną, w której ponad osiemset uczniów uczy dziesięć nauczycieli wspomaganych przez pedagoga, wychowawców, asystentów.

– Połączyły nas dwie postacie, papież święty Jan Paweł II oraz Ignacy Domeyko. Cieszymy się, że nasza współpraca pomaga tym dzieciom w szarej rzeczywistości – mówi Anna Słowikowska, dyrektor Gimnazjum nr 4 w Lubinie.

Łukasz Lemanik

FOT. MARIUSZ ZARBYCZ

RTBS



## Kamienice

nowe mieszkania  
na sprzedaż

biuro sprzedaży: ul. Rzeźnicza 1, tel. 76 746 32 55  
www.rtbs-lubin.pl

Zareklamuj  
tutaj  
swoją firmę!

REGION **fan**.pl

tv L

Puls  
regionu

kontakt:  
tel. 508 33 41 73  
reklama@regionfan.pl  
www.regionfan.pl



**ALE CYRKI**

WYSTĘP CYRKOWO-TEATRALNY

**CLOWNA  
FELIKSA**

29 LIPCA (ŚRODA), GODZ. 12:00

**CK „MUZA”**

SALA KAMERALNA, BILETY 15 ZŁ

REZERWACJA MAILOWA: REZERWACJA@CKMUZA.PL (OD PON. DO PT. OD 8:00 DO 16:00)  
LUB TELEFONICZNA: KASA 76 746 22 66 (CODZIENNIE OD 14:00 DO 20:00)  
SPRZEDAŻ BILETÓW ONLINE: WWW.CKMUZA.EU

*Muza*  
CENTRUM KULTURY W LUBINIE

Teatr  
**CLOWNA FELIKSA**

## Okręgówka będzie wyrównana

**PIŁKA NOŻNA.** Rodło Granowice to ostatni z zespołów, który zapewnił sobie awans do klasy okręgowej seniorów. W okręgowce zespół Roberta Gajewskiego występować będzie dzięki rezygnacji z występów na tym szczeblu przez Skorę Jadwisin.

Trener drużyny z Granowic jest jednym z najmłodszych w całej Polsce na tym szczeblu rozgrywkowym, dlatego postanowiłmy zapytać go o receptę na sukces Rodła.

➤ Choć na finiszu rozgrywek okazaliście się gorsi od Skory, to udało się wam awansować do okręgówki. Taki był wasz cel przed sezonem?

Przechodząc rok temu do Granowic, celem postawionym mi, jako trenerowi, było zajęcie miejsca w czołówce. Postawiłem swoim zawodnikom, jako cel, awans do ligi okręgowej. Co prawda zajęliśmy drugie miejsce w lidze, ale sportowo uważam, że zaszliśmy na ten awans.

➤ Awandokręgowki to zdecydowanie największy sukces w ostatnich latach w waszym klubie. Przed wami jednak ciężkie zadanie, by nie był to tylko jednoroczny epizod. O co walczyć będzie Rodło w przyszłym sezonie?

Uważam, że dla Granowic gra w lidze okręgowej jest dużym wydarzeniem. Naszym głównym celem na ten sezon będzie oczywiście utrzymanie w lidze. Jako trener stawiam sobie zawsze wysoko poprzeczkę i chciałbym zakończyć sezon w pierwszej ósemce. Uważam, że byłby to spory sukces dla Granowic.

➤ Nie ma co ukrywać, poziom w klasie okręgowej jest zdecydowanie wyższy

niż w A-klasach. Szukajecie w związku z tym jakiegoś wzmocnienia?

Planujemy wzmocnić się trzema, czterema zawodnikami, którzy wniosą jakoś do zespołu. Nazwisk nie będę ujawniał.

➤ W kim można upatrywać faworyta do zwycięstwa w okręgowce w sezonie 2015/2016. I dlaczego?

Nie widzę zdecydowanego faworyta do awansu. Uważam, że w tym roku okręgówka będzie bardzo wyrównana. Ale jest kilka zespołów, które powinny bić się o czwartą ligę. Orła Wąsosz, Kuźnia Jawor, Prochowiczanka czy Górnik Złotoryja.

➤ W poprzednim sezonie mieliście okazję rywalizować w Pucharze Polski z innym beniaminikiem okręgówki – Gromem. W pierwszej rundzie przegraliście minimalnie z późniejszym triumfatorom. Czego zabrakło do pokonania rywala?

W poprzednim roku Puchar Polski potraktowaliśmy drugorzędnie. Dla nas przede wszystkim liczyła się walka o awans. Nie uważam, że w tym meczu byliśmy słabsi od rywala piłkarsko, zdecydowała dyspozycja dnia. (DAM)

**W SOBOTĘ PIŁKARZE Z LUBINA ZMIERZĄ SIĘ Z KORONĄ KIELCE**

## Remis osiągnięty w bólach

**PIŁKA NOŻNA.** W wywiadach, udzielanych jeszcze przed pierwszym spotkaniem piłkarskiej Ekstraklasy, szkoleniowiec KGHM Zagłębia Lubin – Piotr Stokowiec zapewniał, że jego zespół potrzebuje kilku kolejek, by przekonać do siebie kibiców.

**E**kstaklasowa rzeczywistość okazała się jednak bardziej brutalna, ponieważ niedzieli z trudem zdobyli punkt na własnym boisku z ligowym średniakiem – Podbeskidziem Bielsko-Biała. Takiego zespołu jak teraz w Lubinie nie widziano od dawna.

Drużyna w wielkim stopniu opiera się na wychowankach Zagłębia – od co najmniej wieku juniora. Po piłkarskim bajzlu zostały już tylko wspomnienia. Tylko sześciu obcokrajowców i aż piętnastu zawodni-

Teraz przed lubinianami kolejne wyzwania. Znowu zaprezentują się na własnym stadionie, lecz rywal będzie jeszcze mocniejszy. Już w sobotę podopieczni Piotra Stokowca zmierzą się z Koroną Kielce, która w pierwszej kolejce pokonała Jagiellonię Białystok 3:2. Jeśli znów KGHM Zagłębie zawiedzie, to w kolejnych meczach może mieć problemy, by na stałe wkomponować się w czołówkę tabeli.

Adam Michalik

KGHM Z. LUBIN 1:1 PODBESKIDZIE B.-B. (0:1)

**Bramki:** Papadopoulos (85 min – karny) – Demjan (2 min)  
**Zagłębie:** Forenc – Todorowski, Guldán, Dąbrowski, Cotra – Woźniak (81, Adrian Błąd), Bonecki, Tosik, Piątek (66, Janoszka), Janus (56, Vlasco) – Papadopoulos.  
**Podbeskidzie:** Kaczmarek – Jaroch, Nowak, Kolcák, Mójta – Sokolowski, Sioboda (68, Deja), Kato, Możdżeń (85, Kolodziej), Chmiel – Demjan (80, Szczepaniak).

ków związanych z klubem od najmłodszych lat.

Podopieczni Piotra Stokowca do sezonu przystąpili z konkretnym celem – znaleźć się w grupie mistrzowskiej. Pierwszy mecz już jednak nieco zwyryfikował te plany. Do Lubina przyjechał trzynasty zespół poprzedniego sezonu, czyli Podbeskidzie Bielsko-Biała i to bielszczanie byli bliżej zdobycia trzech punktów, prowadząc przez niemal całe spotkanie. Lubinianie do wyrównania doprowadzili dopiero na pięć minut przed końcem, po strzale z rzutu karnego Michała Papadopoulosa.

Lp.	Nazwa	Mecze	W	R	P	Punkty	Bramki
1.	Legia Warszawa	1	1	0	0	3	4:1
2.	Górnik Łęczna	1	1	0	0	3	2:0
3.	Korona Kielce	1	1	0	0	3	3:2
4.	Pogoń Szczecin	1	1	0	0	3	2:1
5.	Cracovia Kraków	1	1	0	0	3	1:0
6.	Piast Gliwice	1	1	0	0	3	1:0
7.	Podbeskidzie Bielsko-Biała	1	0	1	0	1	1:1
8.	KGHM Zagłębie Lubin	1	0	1	0	1	1:1
9.	Górnik Zabrze*	1	0	1	0	0	1:1
10.	Wisła Kraków*	1	0	1	0	0	1:1
11.	Jagiellonia Białystok	1	0	0	1	0	2:3
12.	Lech Poznań	1	0	0	1	0	1:2
13.	Lechia Gdańsk	1	0	0	1	0	0:1
14.	Termalica Bruk-Bet Nieciecza	1	0	0	1	0	0:1
15.	Ruch Chorzów	1	0	0	1	0	0:2
16.	Śląsk Wrocław	1	0	0	1	0	1:4

\*Górnik Zabrze i Wisła Kraków zostały ukarane odjęciem jednego punktu.



FOT. PAMEŁA ANDRUCHIEWICZ



## PIOTREK NIE MAM WIĘCEJ NIZ DZIŚ

Piotruś jest chory na nowotwór - Medulloblastoma IV stopień złośliwości. Ma rozszany nieoperacyjny guz w płacie czołowym i ogniska komórek nowotworowych zlokalizowane wzdłuż kręgosłupa. W Polsce lekarze nie wyleczą chłopca. Nadzieją jest leczenie w klinice w Wiedniu, która specjalizuje się w leczeniu medulloblastomy.

WALKA TRWA, A OSTATNIA NADZIEJA W LUDZIACH

[www.siepomaga.pl/piotrek](http://www.siepomaga.pl/piotrek)

siepomaga.pl

## ZŁOTORYJANIN MISTRZEM ŚWIATA

**SKONKURENCJA SIŁOWA.** Andrzej Kocyla, policjant ze Złotoryi, został Mistrzem Świata w konkurencji wyciskanie sztangi leżąc w World Police and Fire Games. W największej i najbardziej prestiżowej imprezie wzięli udział zawodnicy z 70 krajów. Złotoryjanin w konkurencji wyciskanie sztangi leżąc (RAW – bez koszulek specjalistycznych) w kategorii wagowej do 110 kg był bezkonkurencyjny, ustanawiając wynik 215 kg. World Police and Fire Games jest imprezą międzynarodową, w której udział biorą funkcjonariusze. Strażacy, policjanci, oficerowie służb granicznych czy celnych mają okazję zademonstrować swoje sportowe możliwości i powalczyć z rówieśnikami w 65 dyscyplinach sportowych. Andrzej Kocyla po raz czwarty zdobył medal na światowych igrzyskach. Prezes Stowarzyszenia Sportowego Wyciskania Sztangi Leżąc „Wilkolak” na co dzień służy w wydziale konwojowym Komendy Wojewódzkiej Policji we Wrocławiu. (JW)



FOT. M. WRODZIAW

## PECH CHCIAŁ, ŻE W 1/8 FINAŁU LUBINIANIE TRAFILI NA GŁÓWNEGO FAWORYTA CAŁYCH ZAWODÓW

# Sen o Warszawie ZAKOŃCZONY

Zadnemu z pięciu lubińskich zespołów nie udało się awansować do turnieju finałowego Mistrzostw Polski Ligi Nike Playarena. Spośród naszych reprezentantów najlepiej zaprezentowały się Mistrz Lubina – THC Jeżyce oraz zdobywca Pucharu Lubina – Plejasy. Oba zespoły pożegnały się z turniejami w Ostrowcu Świętokrzyskim już w 1/8 finału.



FOT. P. WRODZIAW

Jako pierwsza do rywalizacji przystąpiła drużyna Marka Leśniewskiego, czyli świeżo upieczony Mistrz Lubina. Lubinianie przez fazę grupową przeszli jak burza wygrywając wszystkie swoje trzy spotkania. THC Jeżyce odprawiło z kwitkiem Egalite Group FC Bujakowianka Kraków, KS Pogoń Bydło Lublin oraz FC Central Slesin.

Dużą w tym zasługą Wojciecha Konefała, który jako jedyny

strzelał bramki w każdym z meczów grupowych. Pech jednak chciał, że w 1/8 finału lubinianie trafili na głównego faworyta całych zawodów, czyli mistrza łódzkiej ligi, która uważana jest za najmocniejszą w całej Polsce.

Rywale pozbawili złudzeń zespół z osiedla Kilińskiego, ogrywając go aż 4:0, a następnie wygrywając aż do finału, gdzie polegli 2:3 aktualnemu Mistrzowi Polski.

Jeszcze gorzej sytuacja wyglądała w niedzielę, gdy do rywalizacji przystąpiły Plejasy, Ekipa Janusza Raka, FLASH Team i UZZM Ice StorM. Spośród tej czwórki tylko drużyna Damiana Cichuty była w stanie wyjść z grupy, dzięki lepszemu bilansowi bramkowemu od Trawczynczynu Team Bytom, a ekipy Łukasza Orlińskiego i Krzysztofa Zimochy nie były w stanie zdobyć nawet punktów w fazie grupowej.

Plejasy dzielnie walczyły również w 1/8, gdzie stawić czoła musieli gospodarzom – Red Devils Ostrowiec Świętokrzyski. W regulaminowym czasie gry było 2:2, a o losach awansu zdecydowała dogrywka według zasad Playarena Turbo. W niej lepsi byli rywale i zdobywca Pucharu Lubina, podobnie jak THC Jeżyce, pożegnał się z turniejami półfinałowymi Mistrzostw Polski Ligi Nike Playarena już w 1/8. Adam Michałk

# Nowa hala tenisowa w Lubinie

Otwarcie  
lipiec 2015 r.



[www.tenis.lubin.pl](http://www.tenis.lubin.pl)

## Kubot zagra w Szwecji

**TENIS ZIEMNY.** Łukasz Kubot weźmie udział w turnieju ATP World Tour 250, rozgrywanym na kortach ziemnych w szwedzkim Bastad. Lubinianin wystąpi w deblu wraz z Jeremym Chardym.

Kubot i Chardy zostali rozstawieni z numerem drugim i w I rundzie mierzą się z argentyńskim deblem Guillermo Duran i Diego Schwartzman. Jedyńką zostali w Bastad oznaczonym Juan Sebastian Cabal i Robert Farah.

Pochodzący z Lubina tenisista w najnowszym notowaniu ATP zanotował spadek aż o 271 miejsc, gdy stracił punkty za Wimbledon 2014. W deblu Kubot znajduje się natomiast w najlepszej pięćdziesiątce notowania, zajmując 41. miejsce.

(Ł)

## SUPERLIGOWE ZESPOŁY WZNOWIŁY JUŻ TRENINGI Wrócili po wakacyjnej przerwie

**PIŁKA RĘCZNA.** Zawodnicy występujący w najwyższej klasie rozgrywkowej wznowili przygotowania do nowego sezonu. Trenują szczypiornicy Zagłębia Lubin i Chrobrego Głogów, a także piłkarki ręczne Metracco Zagłębia Lubin.

**P**ierwsi do zajęć powrócili głogowianie, którzy ostatnio przebywali w Szklarskiej Porębie. W Karkonosze zespół wybrał się w pełnym składzie. W dotychczasowych zajęciach Chrobrego uczestniczyli wszyscy zawodnicy, w tym Bartosz Jurecki, Arkadiusz Miszka, Tomasz Rośniński i Kamil Sadowski. Chrobry wkrótce rozpocznie okres gier sparingowych. Głogowianie będą gospodarzem Memoriału im. Ryszarda Matuszaka, ponadto wezmą udział w turnieju Szczypiorno Cup. Głogowianie trenują

pod okiem nowego sztabu szkoleniowego w składzie Zembrzuskii Jurecki.

Pod wodzą nowego sztabu szkoleniowego w składzie Paweł Noch i Adrian Anuszewski treningi wznowili także szczypiornicy Zagłębia. Na treningu stawili się niemal wszyscy zawodnicy. Pierwsze treningi będą wyglądać podobnie, później przyjdzie czas na zajęcia z piłkami. Do nowego sezonu zawodnicy Zagłębia przygotowywać się będą na własnych obiektach.

– Zdecydowałem, że nie pojedziemy na obóz przygotowawczy, gdyż wszystko, czego potrzebujemy do treningów mamy tutaj na miejscu – mówi Paweł Noch. Szkoleniowiec miedziowych o planach na nowy sezon mówi krótko: – Dla nas najważniejszy jest pierwszy mecz. Później każdy kolejny.



**Jutro szczypiornistki jadą na tygodniowy obóz przygotowawczy do Dziwnowa.**

## NA TRANSFEROWYM RYNKU

**KOSZYKÓWKA.** Kolejne zawodniczki podpisały kontrakty z MKS Polkowice. Szeregi klubu Tauron Basket Ligi zasilili Magdalena Kaczmarska i Roksana Schmitd. Kaczmarska wcześniej występowała w klubach z Rzeszowa, Gdyni i Łomianek. 24-letnia koszykarka w minionych rozgrywkach zdobywała średnio 5,6 pkt na mecz, notowała 2,4 zbiórki i 1,6 asysty. Schmitd natomiast może występować na pozycji rzucającej i niskiej skrzydłowej. W ubiegłym sezonie notowała średnio 11,4 pkt, 3,6 zbiórki i 1,3 asysty na mecz w Tauron Basket Lidze Kobiet. 22-letnia koszykarka występowała w łódzkich klubach: Widzewie i LKS-ie. Przypomnijmy, że umowy z MKS-em Polkowice podpisały wcześniej Agnieszka Majewska, Ewelina Gala i Agata Nowacka. Drużynę poprowadzi Wojciech Dołmar-Zapolski.

Łukasz Lemanik

(Ł)

## Sporo kontrolnego grania

**PIŁKA RĘCZNA.** Zawodnicy Siódemki Miedź Legnica przebywają na urlopie. Zajęcia wznowią 3 sierpnia. Przed nowym sezonem podopieczni Piotra Będzikowskiego zagrają sporo meczów sparingowych.

Legniczanie wezmą udział w turnieju w Wągrowcu, gdzie oprócz gospodarzy zagrają także silne ekipy zaplecza Super-

ligi: Meble Wójcik Elbląg oraz Kar-Do Spójnia Gdynia. Siódemka Miedź będzie gospodarzem turnieju, w którym zagra także

Nielba Wągrowiec i Wolsztyń Wolsztyn. Z tą ostatnią ekipą legniczanie zmierzą się również na turnieju w Wolsztynie.

Oprócz udziału w turniejach, zawodnicy Miedzi rozegrają także kilka pojedynczych meczów kontrolnych. Przeciwni-

kiem legniczan będzie między innymi beniaminek pierwszej ligi, LKPR Moto-Jelczem Oława. Właśnie z tym zespołem

podopieczni Piotra Będzikowskiego zainaugurują nowy sezon 12 września na własnym parkiecie.

(Ł)

## CYKL BEZPŁATNYCH IMPREZ DLA DZIECI I MŁODZIEŻY

**W OKRESIE  
LIPIEC-SIERPIEŃ**

**PROMOCJE  
WAKACYJNE!**

**BASENY KRYTE: 6 zł**

**SQUASH: 25 zł**

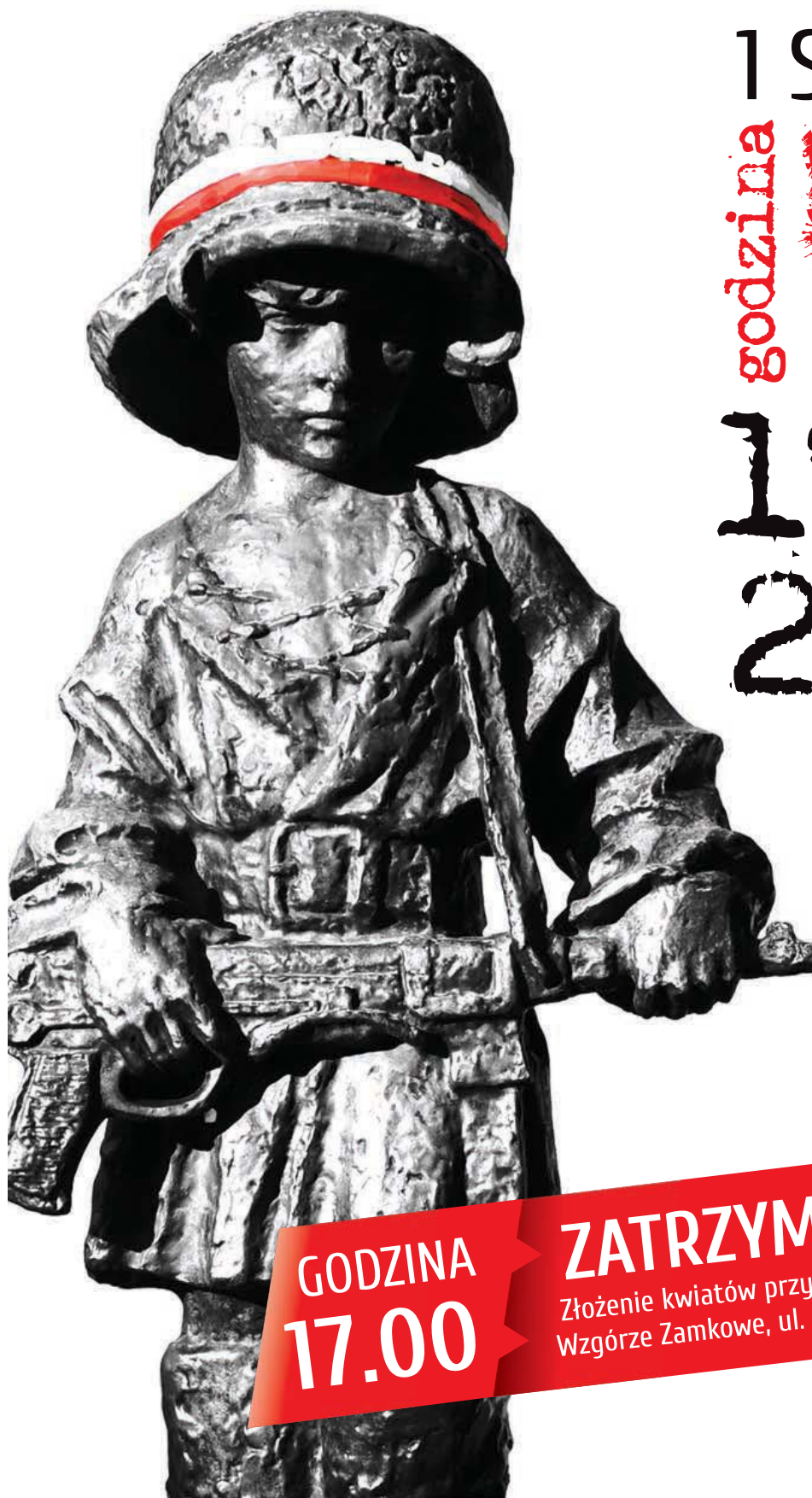
**KRĘGLE: 15 zł BOWLING: 25 zł**

**RCS.**  
Regionalne Centrum Sportowe

**AKCJA  
LATO  
2015**

więcej informacji na  
[www.rcslubin.pl](http://www.rcslubin.pl)  
tel. 76 846 08 28

[www.facebook.com/RCSlubin](https://www.facebook.com/RCSlubin)



# 1 SIERPANIA

godzina

WW

1944

2015

71. ROCZNICA  
WYBUCHU  
POWSTANIA  
WARSZAWSKIEGO

Pamiętamy

GODZINA  
17.00

**ZATRZYMAJ SIĘ!**

Złożenie kwiatów przy tablicach pamięci  
Wzgórze Zamkowe, ul. Pruzi w Lubinie.

